

Rok I.

Niedziela, 1 czerwca 1919 r.

Nr. 20.

SMIECH

TYGODNIK
SATYRYCZNO-
HUMORYSTYCZNY
POD REDAKCJĄ
FRANCISZKA GEDWINSKIEGO.

Adres wydawnictwa, ceny ogłoszeń i prenumeraty
na stronie 8-ej.



CENA 80 fen

Przyjemny okazowy z uprzejmym
zaproszeniem do prenumeraty.



P. Moraczewski — kandydatem socjalhakały w Poznaniu.

Za Kesslera cnie socjały,
Niemców wielce pokochały.
Tesknia po nich niebożęta,
A że partja to rzecz święta,
Patrijotizm zaś czeza fraszka.
Więc... w umizgi do niemiaszka...
I w Poznańskiem w wielkiej zgodzie.
Ku wzajemnej swej wygodzie,
Wspólnie będą głosowali,
By się wszyscy dziwowali,

Że i Niemiec też z Polakiem
Moga stać pod jednym znakiem.
A wołają wielkim głosem
Z zwykłym u nich też patosem:
„Na bok wszelkie komunały!
„Niech raz ujrzy już świat cały,
„Iż ta miłość do ojczyzny
„Jest wytworem wprost... dziczyny!”

Szursze!

Majowe figle.

Maj „pokoje” figle płała:
Zapomniała, że on lata
jest już blizną przepowiadną
i nie jako strażą przednią.
A tymczasem, co się dzieje?
Djabło zimno, deszcz wciąż leje
i słoneczka na błękitcie
Prawie nigdy nie ujrzyje.
Więc też hańdy głową kręci
Oj, w tym niebie coś się święci!...
Wiesz zaś nieświe, — to anjelski
i tam robią swe kawały!

Seurzel.

Socjalistyczne braterstwo.

Zaproszony przez lubelską Radę Delegatów Robotniczych ma wkrótce przybyć do Lublina tow. Hankiewicz, przedstawiciel socjalistów ruskich z Zachodniej Galicji, bawący obecnie w Warszawie. Spentrowawszy tam co mu było potrzeba, tow. Hankiewicz będzie przybył do Lublina, wielce go naciągającego ze względu na bliskość frontu walczyńskiego i polskich operacji wojennych. Wiceprezydent Uziębło ma z okazji przybycia tow. Hankiewicza wywieść na granicę Magistratu czerwony sztandar, jako godło ogólnosocjalistyczne, oraz nóż, jako godło narodowe, mile sercu każdego prawego Ukrainca, a powitac go przez „inwalidów” stosownie, przeciwko burżuazyjnemu socjalizmowi polskim najedźcom Zachodniej Galicji.

Troski śmiechowego party.

Nie sposób pisać dziś o pogodzie.
Znowu jeden temat djabł mi wzięł.
Gdy setkę wierszy machnę o chłodzie,
W słonecznej tonie ziemni kapieli.
Gdy zaś znowu blaski opiewam słodka,
I — je się z nieba deszczu kwiada —
Wiersze do kosza idą bez końca
i twarz ma ciagle jest bardzo blada.
Pisotna auro, skróć mi męczarnię,
Nie igraj z wieszczem, co chce gotówki —
Nie mogą przetrwać tak skrócić marne,
By pić miast smako — kielich deszczówki.
Iks. Wok. Wog.

Na kieleckiej przyźbie.

Na „Lustige-Gass”.

Na Wesolej u Kwera, brzydka mączna afera,
Młyna w schoku na pasiek, na pas,
I to nie ta bezpańska, ale amerykańska,
„Grejsz skandali” na „Lustige-Gass”.

W tym skandalu — ydolkowie brali udział jak
mrowie
Ale znalazł się pewnie goj-hand!
Bo tu w Kielcach ogólnie robi wszystko się
wspólnie,
Solidarność w lajdactwie — to grunt!

Raróg.

Korespondencje „Śmiechu”.

Nowinka.

(Na melodie krakowską).

W Turbińskiej gminie

Taka nowość słynie,

Stal się tu fakt taki:

Złapano dwa ptaki,

Jeden zwie się Wrona

Z bolszewików grona,

A drugi nieznamy

Także przylapany.

Razem ich związano

No i odesłano

Zaraz do więzienia,

Do miejsca marzenia,

Wadzą do klatki,

Niech siedzą gagatki.

Wrona piaszek w słońcu,

Bo z pobliskiej wioski

Klatkę łatwiej znosi,

I o nic nie prosi.

A ten drugi zwany,

Podobno z Warszawy,

Mniej przyzwyczajony,

Rzeczne nuci tony.

Wciąż obrony szuka,

Dziobem we drut stuka,

On się męczy w biedzie.

Tych ptaków w pensylji

Złapali strażnicy.

Której nie zjadali,

Tylko kłóli ślali.

K.

Małżeństwo.

Nie cierpieli się od młodości,
A pobrać się mieli chęć...
Dziś wzdychają do rozvodu,
Całe lat dwadzieścia pięć.

On się gniewa, ona żali,
Wzajem się nie mogą znieść —
I tak sobie — wygniewali...
Synów trzech i córek sześć.

„Śmiech” w nowej szacie ilustracyjnej.

Poczynając od numeru niniejszego ilustracje w „Śmiechu” będą wykonywane nie, jak dotąd, w formie linoleorytów, lecz na litografii, co pozwala nam znacznie podnieść artystyczną wartość ilustracji.
Głównym, stałym ilustratorem „Śmiechu” pozostaje i nadal p. Witold Bykowski, obok którego sprządy zmi: będą w „Śmiechu” zamieszczane swe rysunki również inni malarze i rysownicy.

Redakcja „Śmiechu”

KONIEC DZIAŁU REDAKCYJNEGO.



Z teatrów.

„Wesoly Ul”.

Stale w „Ulu” pierwszy rządach,
Oficerskie teraz twarze,
Same wokół srebrne szlify,
Bo głos syczy tak im każę.
Wazechlubelskim beniaminikiem
„Ul Wesoly” stał się bowiem,
Zasługuje na to wernie —
To wem też otwarcie powiem.
Tam Sarnocki niestronany
Berlo władzy dzielnie trzyma,
I programy ciągle dale
Dobrowie, klasa prima.

Niech pan nie zapomni przed wyjazdem na letnie wywczasy zaprenumerować „ŚMIECH” pod wiejski adres.

Ze zaś wie którą drogą,
Zebrał zespół okazali,
W którym „Zaję” jeden wiełki,
A „Męczennik” (Sabcia) mały,
Panna Julcia, panna Karla,
„Biorę” się na wyścigi,
A sam Janusz i Szalwieski,
To sennie stare wygi.

Balet piękny i wytworny,
Budzet „Ula” także ów waga,
W tym balcie Wacław pierwszy,
Z nim Witlich i Jadowiga.

Srofkę nową i osobną,
Sukleć spleść ja z ochotą,
Nie chcę byśm aby „Oleń”,
Zapomnianym był „strotą”.
W końcu to ci jeszcze rzekną,
Publicznosci ma zykowna,
Ze w cwanek „Ul” pokazuje,
J-k wygląda „Noc czarowna”.

OD ADMINISTRACJI.

Zniżona prenumerata

„Śmiechu” wynosi obecnie z dostawą do domu w Lublinie i na prowincji miesięcznie — 5 kor., kwartalnie — 15 kor., półrocznie — 30 kor., rocznie — 60 kor.

W Lublinie

„Śmiech” jest do nabycia w kantorach gazet, w księgarniach polskich i w składach materiałów piśmiennych.

Na przedmieściu Włocławka

w Lublinie sprzedaje „Śmiech” Skład WP. Koltona przy ul. Króla Leszczyńskiego.

W Lubartowie

pojedyncze egzemplarze „Śmiechu” sprzedaje oraz przyjmuje prenumeratę po cenach redakcyjnych przedstawiciel Biura „Reklama” p. Leon Wisniewski.

OGŁOSZENIA PRENUMERATA

do pism lubelskich i zamiejsco wych najtaniej, szybko i solidnie załatwia BIURO „REKLAMA” LUBLIN Kucharski nr. 8. wszystkich pism po cenach redakcyjnych.



Za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu w 2-ym półroczu rozegrana będzie
4-ta LOTERIA KLASOWA
na Inwalidów Wojennych
40,000 losów, 20,000 wygranych
na sumę 4 miliony 462 tysiące marek
Główna wygrana 350,000 marek.

Wydawanie 3-4 razy w tygodniu 10 i 12 lipca r. b. — Zapisanie o loterii przyjmują Zarząd, Warszawa, Topolka 2.

PRZED CIEŁY TYDZIEŃ tysiące czytelników ogłaszają w „ŚMIECHU” przegadają

Magazyn Jubilerski A. Kalicki

LUBLIN.

Krak.-Przedm. 128, obok kościoła Ś-go Ducha.

W dniu 27 lutego została otwarta

CUKIERNIA

przy ul. Tadeusza Kościuszki (d. Gubernatorska) Nr. 7 pod firmą
R. JERANEKPoleca wyroby cukiernicze najlepszego gatunku i smaku
po cenach najniższych.

Kawa i herbata.

Bilard.

JEDYNA W LUBLINIE
polska pracownia

STEMPLI

Kauczukowych

ORAZ

Drukarnia „Pośpieszna”

St. Dział

UL. KOLLATAJA 3.

Kamery i aparatury fotograficzne

Zapalniki i akcesoria

wojenne i cywilne

Skład Galanteryjny

L. PRAWECKIEGO

Lublin, Krakow.-Przedm.

Hotel Europejski.

Pierwszorzędna pracownia
ubiorów męskich

Eug. Unkiewicz

W LUBLINIE,

ul. Kapucyńska Nr. 2 sklep.

Uwaga: Długoletniego krojczego
firm warszawskich.

Losy R. G. O.

Ciągnięcie V klasy od 2-go do 25-go czerwca
z główną
wygrana **750.000 mk.**

poleca

„Źródło szczęścia”

Krak.-Przedm. 32. Hotel Rzymski 1.

Szczęście sprzyja naszym graczom!

R. G. O.

Wydawca: Franciszek Głowiński.

Adres Redakcji i Administracji:

Lublin, ul. Tadeusza Kościuszki Nr. 8. Skrzynka pocztowa Nr. 50.

Redakcja otwarta od 1-oj do 2-oj w poniedziałki, środy
i piątki; administracja: codziennie od 10 rano do 6 wiecz.Administrację i dział ogłoszeniowy prowadzi
biuro „REKLAMA”, Lublin, ul. Kościuski 8.

Drukarnia „Ziemi Lubelskiej” ul. Tadeusza Kościuszki 8.

RUBLE carskie dumskie marki i t. p.

kupuje i sprzedaje

po najlepszym kursie

M. MORAJNE i S-ka

LUBLIN, ulica Kapucyńska Nr. 1.

Hotel „Victoria”.

RUBLE

Carskie, Dumskie,
Marki i t. p.kupuje i sprzedaje po najlepszym kur-
sie oraz sprzedaje losy wszelkich lo-
terji klasowych

KANTOR WYMIANY I LOTERJI

„FORTUNA”

Lublin, ul. Początkowska Nr. 4.

Nowo otworzony Magazyn Kapeluszy męskich

p. f. „JÓZEF”

Lublin, Królewska 4, obok hotelu Centralnego, prawa
strona Bramy Krakowskiej.Zaopatrzone w duży wybór kapeluszy w najnowszym
fasonach pierwszorzędnych firm.

CENY PRZYSTĘPNE.

Przyjmuje do przerabiania męskie
i damskie kapelusze

Handel Win, Wódek,

Towarów Kolonialnych
i Delikatesów

Stanisław Chrempiński

w Lublinie.

ulica Bramowa Nr. 2.

POLSKA

SPÓŁKA MALARSKA

Namieśnikowska 13

przyjmuje malowanie i tapeto-
wanie pokoi na miejscu i na

provincji

po cenach umiarkowanych.

Dla szkół znaczne ustępstwa.

Oglašzajcie się w „Śmiechu”.

Prenumerata w Lublinie z odnoszeniem do domu
i na prowincji z przesyłką pocztową:

miesięcznie 5 kor.

kwartalnie 15 kor.

półrocznie 30 kor.

rocznie 60 kor.

Cena ogłoszeń: Wiersz pełnowy 1-o szpaltowy

szona 8 kor. 1 hal. 50; w tekście—kor. 3.

Marginesy boczne—po 50 kor., dolne i środkowy—po 60 kor.

Ogłoszenia wierszowane po tekście redakcyjnym—10 kor. wiersz.

PRENUMERATA ZNIŻONA

od 1-go czerwca 1914 r.

mies. 5 kor. kwartalnie 15 kor.

Głowiński, Franciszek (1894 - around 1944) (publisher),
Boguski, Witold (1878-1949) (illustrations) (painter), "Sztuka"
Printing House (Lublin; 1923-1949) (printing house), *Laughter*

Type: publication

Creator: Głowiński, Franciszek (1894 - around 1944) (publisher), Boguski, Witold (1878-1949) (illustrations) (painter), "Sztuka" Printing House (Lublin; 1923-1949) (printing house)

Creation place: Lublin (Lublin Province)

Technique: print

Material: ink
paper

Measures: Height: 21 cm, Width: 28,5 cm

Key words: interwar period (1918-1939)
Joseph
Lublin printing houses
Lubliniana
press
satirical periodicals
magazines

Inventory number:ML/H/P/188

Location: The National Museum in Lublin, branch - Museum of the History of the City of Lublin (Cracow Gate), Pl. Łokietka 3, Lublin